

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 6 Czerwca v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich z dnia 29 maja.

Podług gazety senackiej z dnia 26 maja, przez Najwyższe Ukazy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 11 maja. Od wychodzących przez lądową granicę skór niewyrabianych, zamiast naznaczonej w taryfście 1822 roku poszliny 36.ciu kopiejek srebrem od puda, rozkazano pobierać, zaczynając od 1go czerwca roku teraźniejszego po rublu dwadzieścia pięć kopiejek od puda.

Dnia 15 maja. Radca kollegialny *Wolchowski*, mianowany sekretarzem (przewoditelem dzieł) kancelaryi komitetu ministrów, z pensją po 2500 rubli na rok i razem uwolniony od obowiązków naczelnika oddziału w departamencie wykonawczym ministerium spraw wewnętrznych.

Przez rozkaz najwyższy do kancelarii dworu, pod dniem 5 maja, assesor kollegialny *Szeremetjew*, zostający pod zwierzchnością kollegium spraw zagranicznych, mianowany kamerjunkerem dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

W przelożeniu do Rządzącego Senatu, P. Minister sprawiedliwości, generał piechoty i kawaler, *Xiążę Łobanow Rostowski*, d. 8 maja r. t. wyraził: „P. Naczelnik Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, udzielił jemu, P. Ministrowi sprawiedliwości, dla należytego, co do cywilnej części rozrządzenia, drukowany exemplarz rozstranego od departamentu inspektorskiego do armii i całej wojskowej administracji zalecenia, nastalego na Rozkaz NAYWYŻSZY, względem uwolnienia w zupełną odstawkę inwalidów niepełniących służby, i względem skassowania ich składu. Z tego zalecenia okazuje się, iż CESARZ JEGOMOŚĆ NAYWYŻEY ROZKAZAĆ RACZYŁ: 1) Uwolnić w odstawkę wszystkich, znajdujących się po guberniach, niepełniących służby inwalidów, a przyłączonych dla niedostatku ludzi do inwalidów pełniących służbę, których się liczy w miastach powiatowych: podoficerów 141 i szeregowych 3,564, przejrzyć izdrowymi dokompletować te komendy, do których oni są przyłączeni; 2) dla inwalidów, którzy w bitwach kalectwo odnieśli, zostawić utrzymanie i pensye dożywotnie, podług ukazu z dnia 16 września 1807 roku naznaczone; i 3) na przyszły czas niezdatnych do żadnej służby nie zapisywać do inwalidów, niepełniących służby, którzy zupełnie się znoszą; ale takich ludzi uwalniać w odstawkę zupełną, w czasie na to ustanowionym, w miesiącu wrześniu; a zatem i oficerów do tych komend odtąd do przeniesienia nie podawać.“

Rządzący Senat przez Ukaz okólny obwieścił: „Rządzący Senat, na Powszechnem Zebraniu departamentów sankt-petersburskich słuchali podaną przez Ministra sprawiedliwości generała piechoty i kawalera *Xięźna Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego*, dla należytego wykonania, kopiją NAYWYŻEY potwierdzonej opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechnem Zebraniu rozważała przelożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów Sankt-petersburskich, o niepozyskiwaniu czynszu od bojarów pancernych, mieszkających na gruntach obywatelskich: a na jego miejsce, włożyć na nich podatek po-

duższy. Departament iszy i Powszechnie Zebranie Rządzącego Senatu, zgodnie z przedstawieniem *Ministra skarbu*, mniemają: bojarów pancernych, którzy, nie mając własnych gruntów, mieszkają w gubernii witebskiej na gruntach obywatelskich, uwolnić od placenia do skarbu czynszu, i zamiast popisu, w jakim teraz zostają, nałożyć od początku 7mej rewizji na równi z wolnymi ludźmi, w guberniach zachodnich żyjącymi, podatek poduszny po siedm rubli, na urządzenie dróg i wodnych komunikacyi po trzydzieści kopiejek z duszy, oraz poszlinę za prawo pędzenia wódki. Jeżeli zaś podług tego popisu, liczy się na nich niedopłata, tedy tę znieść; rozciągając to postanowienie i na dalszych pancernych bojarów bezgruntowych, w innych guberniach żyjących. Rada Państwa, znajdując opinią Rządzącego Senatu w rzeczy tej gruntowną, postanawia ją utwierdzić. Na autentyku własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano tak: „*Ma być podług tego.*“ Sankt Petersburg dnia 28 lutego 1823 roku. ROZKAZAŁ: o powinnem wykonaniu powyżey wypisanej NAYWYŻEY potwierdzonej opinii Rady Państwa, do witebskiej i innych izb skarbowych tych gubernij, w których znajdują się bojarowie pancerni, zalecić przez ukazy, również przez ukazy dać wiedzieć wszystkim Rządom Gubernialnym Izbom i dalszym miejscom urzędowym, PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym General Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym i cywilnymi sprawami, General Gubernatorom, Gubernatorom Cywilnym i Naczelnikom miast; a do Departamentów Rządzącego Senatu, i do Najswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 kwietnia 1823 roku.

Rządzący Senat przez Ukaz okólny pod dniem 12 maja, uwiadomił o uznaniu za konsula francuzkiego w *Tyflis*, kawalera *Camba*.

Podług gazety sankt-petersburskiej, Jego Cesarska Wysokość, Wielki Xiążę, *Mikołaj Pawłowicz*, w podróży z Sankt Petersburga do Bobrujska, przybył d. 19 maja do Pskowa, o godzinie 1szej z południa, i po odmianie koni w dalszą udał się podróż.

Liczba okrętów w *Rydze* d. 30 maja: przybyłych 247, wyszłych 140.

Kurs petersburski d. 25 maja: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 kop. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po — — 100½ —
68 brzęczącą monetą — 98 —
58 takąż — — — 81½ — } procentow

Radziwilmonty, w Gubernii Mińskiej.

Dnia 30 kwietnia niniejszego roku, zesła z tego świata *JO. Marya* z Wodzińskich *Xięźna Radziwiłłowa*, Ordynatowa Klecka i Dawidgródzka. Stracił w osobie jej mąż najlepszą żonę, dzieci najeuzszą i najukochańszą matkę, słudzy najlepszą panią, a nieszczęśliwi oplakują zgon wspaniałej opiekunki swojej. Szanowana ta od wszystkich Pani, opuściła przywiązaną familią i przyjaciół w r. 50tym wieku swojego, a żałoki jej, po dopełnieniu przyzwoitego jej dystynkcji obrzędu żałobnego, złożone w starożytnym grobie świetnego domu Radziwiłłów, w kościele farnym w *Nieswiżu*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Onegdaj po raz pierwszy dane było przez aktorów teatru narodowego widowisko na teatrze łażeniowskim. Wystawiona była opera *Tankred*, a publiczność napelniała cały teatr.

W następującą niedzielę dane będzie pierwsze widowisko teatralne tego roku w amfiteatrze na wodzie. Wystawioną być ma opera *Czaromysł*. Gdy widowiska tego rodzaju pod gołym niebem wtedy dopiero stają się prawdziwie zachwycającymi, kiedy są dawane przy świetle; dobrzeby było, żeby dyrektor teatru narodowego spożnił przynajmniej do godziny 8mej rozpoczęcie sztuki, i póki się nie zmierzchnie, publiczność bawioną być może przez wykonanie rozmaitych uwerstur, które pod gołym niebem najlepiej się wydają.

Nadchodzą tu z różnych miejsc smutne wiadomości o pożarach, wynikłych w ostatnich dniach miesiąca kwietnia, jako to: w mieście *Mszczonowie*, obwodzie warszawskim, zgorzał dom mieszkalny, we wsi *Woli Buykowskiej* spichrz, obory i owczarnie dworskie, oraz 61 sztuk bydła rogatego i 250 owiec; we wsi *Warząchówka* w obwodzie kujawskim, spaliła się karczma z stajnią i oborą, a we wsi *Jelonka* spaliło się dziecko. Sąd właściwy trudni się wysledzeniem tego ostatniego przypadku.

Z dniem ostatnim maja r. b. w obu więzieniach warszawskich znajdowało się osob 796.

Ile jest potrzebną ostrożność w używaniu grzybów, codziennie zdarzające się z tego względu przypadki najmocniej o tem przekonują. I tak, w d. 18 z. m. włóścianie wsi *Taczewa*, w obwodzie radomskim, zjadłszy grzyby tak zwane *babie uszy*, nagle zachorowali; dwóch z pomiędzy nich umarło, a pięciu niebezpiecznie choruje.

W końcu maja spadły gwałtowne deszcze w obwodach kalwaryjskim, mariampolskim i seyński, które w wielu miejscach nawet mosty pozrywały.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Dnia 25 b. m. odkrytym został pomnik *Kopernika* w tutejszym kościele akademickim *s. Anny*. Dzieło to czyni zaszczyt autorowi, który szczególnie do miejsca przystosowawszy wyobraźnię, dał rysunek gustowny, powabny i wspaniały. Nie w nim drobnego, nie naciągane nie masz. Każdy ornament stosownie do osoby i rzeczy ma znaczenie, tak, iż pierwszy rzut oka znajduje i obejmuje wszystko.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 30 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

N. Cesarz Jmé wyjechał d. 22 b. m. z rodziną swoją do zamku letniego *Laxemburga*, dokąd wkrótce ma przybyć Arcy-Xiężna *Marya Ludwika*, Xiężna *Parmy*. Słychać, iż N. Król Jmé *Neapolitański* uda się do *Schönbrunn*.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 24 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 22 b. m. odprawił się w *Monachium* ślub Xiężniczki *Leuchtenberskiej Jozefiny* z Królewicem szwedzkim *Oskarem*, według obrządku katolickiego. Ze zaś Xiąże *Leuchtenberski* przychodzi dopiero do zdrowia, dla tego więc obrządek odbył się w sali pałacu jego. Xiąże *Bawarski Karol* zastępował królewica *Oskara*. Arcy-biskup dał ślub w obecności rodziców Xiężniczki, oraz Xiężney *St. Leu*, ciotki jej, tudzież osób dworskich. Hrabia *Löwenhielm* znajdował się ze strony Króla Szwedzkiego, a Hrabowie *Montgelas* i *Taxis* byli obecni jako świadkowie. Królewicowa szwedzka wyjedzie d. 24 b. m. przez *Würzburg* do *Lubecki*, gdzie zostanie swój dwór i gdzie oddanie jej nastąpi.

Dyrekcya kompanii reńsko-zachodnio-indyjskiej odebrała d. 19 b. m. przyjemną wiadomość, iż znaczna jej wyprawa przeznaczona do *Mexyku* przybyła szczęśliwie do *Vera Cruz*. Ta więc kompania wysłała pierwszy okręt, który z towa-

rami niemieckimi z portu niemieckiego wypłynąwszy, powitał nowe państwo meksykańskie.

Utworzone w Szwajcaryi towarzystwo na wsparcie greków, ma nadzieję, iż 164 grekom, bawiającym już kwartał w tym kraju, i utrzymywanym przez rzeczne towarzystwo, wolno będzie udać się przez *Marsylię* do ojczyzny swojej.

Taż gazeta donosi od brzegów Menu pod d. 25 maja: Sejm weymarski przyjął większością 20 kresek przeciwko 10 projekt do prawa, aby wolno było zawierać małżeństwa między chrześcianami i żydami. Wszakże, z rodziny żydowskiej w ten czas tylko więcej niż jeden syn żenić się może, kiedy inni nie prowadzą handlu. Zagranicznym żydom zabroniono osiadać w kraju.

ANGLIA.

Londyn dnia 20 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z powodu mocnego bólu nogi, musiano uczynić Królowi Jmci małą operacyę; zrobiła się potem róża i nastąpiła gorączka; wszakże Monarcha przychodzi już do zdrowia.

Margrabia *Hasttings* nie obejmuje urzędu naczelnego kommissarza angielskiego na wyspach jońskich, jak z początku głoszone; lecz będzie posłem naszym przy dworze neapolitańskim.

P. *Henri Wellesley* udał się stąd przez *Paryż* do *Wiednia*, gdzie urząd posta naszego piastować będzie. Przed wyjazdem miał prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Tutejsza gazeta ministeryalna *Goniec* pisze, iż w *Paryżu* opowiadają następującą anekdotę o Xiąciu *Angouleme*. Odebrał w obozie list ze stolicy, donoszący o spisku uknowanym na życie jego z wymianieniem 40stu oficerów, którzy do tego zamachu należeli. Nie mówiąc Xiąże o tem nikomu, rozkazał naczelnikowi głównego swego sztabu, przeznaczyć tych 40stu oficerów do pełnienia przy sobie służby, tak, aby przez cały ten dzień nikogo więcej, prócz nich do niego nie wpuszczono. Naczelnik sztabu wystawiał trudność tak przedkierować ich zebrania; lecz Xiąże odpowiedział: Kiedy wydaję rozkaz, wymagam przytem i posłuszeństwa. Wkrótce oficerowie ci przybyli. Xiąże dzień cały przepędził z nimi; nazajutrz zaś rano zwołał ich do swego pokoju; opowiedział powody tego postępu, dodając, iż świat cały, równie jak on przekonany będzie o ich uczciwości. Oficerowie ci mocno wzruszeni byli tem zaufaniem Xiążęcia.

Londyn dnia 24 maja.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Wczora o południu odbyła się rada gabinetowa w biurze stosunków zewnętrznych, która prawie trzy godziny trwała.

Sprawujący interesy francuskie udał się do biura P. *Canninga* i długo tam z nim rozmawiał.

Amerykańskie towarzystwo ulepszenia stanu żydów ogłosiło, że kupi 15 do 20.000 morgów ziemi dla założenia tam kolonii dla żydów, chcących się nawrócić do wiary chrześcijańskiej.

Taż gazeta donosi z Londynu pod d. 23 maja: Na wczorajszym posiedzeniu w izbie wyższej Margrabia *Landsdown* zapytał: Czy udzielono rządowi, o podpisanym w końcu marca, traktacie na osadzenie wojskiem Szwajcaryi? Hrabia *Liverpool* odpowiedział: iż o podobnym traktacie, bynajmniej nie słyszał. Toż samo pytanie uczynił i Pan *Brougham* w izbie niższej z większemi jeszcze szczegółami; gdyż powiadał, że w rzeczonym traktacie jest mowa o odstąpieniu *Genewy* dla Sardynii, i o zmianie urządzeń kościelnych w *Kantonach* etc. P. *Canning* również odpowiedział, że rząd o podobnym traktacie żadnej nie ma wiadomości.

FRANCYA.

Paryż, dnia 23 maja.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Xiąże *Belluno* dla cierpień podagrycznych nie mógł się znajdować na wczorajszym radzie ministrów, która się odprawiła pod prezydencyą J. K. M. Gazeta *Journal de Paris* doniosła wczora, iż

minister wojny chciał złożyć sprawowanie swego urzędu, co jednak przyjętem nie zostało.

Podług niektórych gazet naszych, Xiążę *San Carlos* i Xiążę *Infantado* wyjechali do *Madrytu*. Wiadomo, że pierwszy był przed rewolucją 1820 roku, ministrem, a drugi, z przyczyny wypadków dnia 7 lipca, na wygnaniu.

Dochodzą wieści z *Carcasone*, że w nocy z 9 na 10 przejeżdżała tamtędy Królowa *Etruryi*, i rozeszła się pogłoska, iż Pani ta spieszy do *Madrytu*, gdzie ma być rejentką i stanąć na czele rządu, który się utworzy po weyściu francuzów.

Niektóre osoby, nie bez niespokojności, przestrzegają, że zdrowie Króla *Jmci* nie jest w tak dobrym stanie, jak przeszley zimy. Cera Króla nie jest tak żywa, a powierzchowność cierpiąca. Jednakże zdaje się, że ta odmiana nie jest wiele znacząca: ponieważ Król *Jmci* odbywa zwyczajne przejażdżki i ciągle daje audyencye.

Paryż, dnia 23 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Dnia 18 b. m. rozgłoszono w *Boceguillas* z pewnego źródła pochodzącą wiadomość, że w całej prowincyi *La Mancha* wybuchnęło powszechne powstanie, przez co związek pomiędzy *Madrytem* i *Sevilla* przerwany został.

Dziennik Gwiazda przyznaje, iż majątni obywatele miast hiszpańskich wyjechali za zblizeniem się francuzów; sądzi atoli, iż to uczynili z powodu niepewności stosunków politycznych, i że powrócą, skoro prawy rząd hiszpański będzie ustanowiony w *Madrycie*.

Paryż dnia 27 maja.

(z teyże gazety).

Do *Barcellona* schroniło się wielu wieśniaków, tak, iż miasto to ma teraz 160.000 ludności. Ze zaś znaczna część ludu nie myśli o tém, czém jutro życie swoje utrzymać może, sądzić więc wypada, iż twierdza ta wkrótce zostanie przymuszona głodem do poddania się.

Ballasteros czyni obróty raz ku *Terruel*, drugi raz ku *Duroca* i *Siguenza*. Niewiadomo, czyli jeszcze działa w związku z *Mina*.

List z *Girony* pod d. 20 maja wyraża: „Mamy teraz dokładną wiadomość o stanowisku i liczbie woyska nieprzyjacielskiego w *Katlonii*. Wynosi on więcej 9000 ludzi, i jest podzielony na 3 równe korpusy. Jednym dowodzi *Milans*, drugim *Llobera*, a trzecim *Mina*.“

Miasto *Hostalrich* jest opasane woyskiem francuzkiem od drogi idącej zamtąd do *Forderas*, aż do drogi prowadzącej do *Santa Coloni*. Jenerał *Rastignac* zajął port *Saint Felin de Guexolo*.

Dziennik Gwiazda umieścił list z głównej kwatery pod dnem 19 b. m. donoszący, iż Hrabia *Abisbal* w *Madrycie* został uwięziony imieniem woyska przez szefa głównego swojego sztabu. Woysko to oświadczyło chęć poddania się Xięciu *Angouleme*, który jednak warunków jego nie chciał przyjąć. W *Madrycie* ma pozostać 1500 żołnierzy dla utrzymania publicznej spokojności.

Powszechna junta biskayska rozpoczęła posiedzenia swoje, i zajęła się najpierw utworzeniem woyska rojalistowskiego do oblężenia *Santony*.

Odebrano tu przez telegraf wiadomość z *Tuluzy*, iż fregata *Juno* i korweta *la Victorieuse* krążą przed *Barcellona*, a tym czasem aż do *Malagi* nie widać żadnego zbrojnego okrętu hiszpańskiego.

Ministrowie nasi (pisze gazeta hamburska) woleli zakończyć obrady izb, niż je odroczyć. Nawiecy się do tego przyłożył Hrabia *Villele*, zapewniając, iż bez izb znawdzie potrzebne fundusze na prowadzenie wojny z Hiszpanią. Prawdziwym zaś powodem ma być to, iż w izbach utworzyła się opozycya, przez rady ministrów chciał mieć większą wolność w działaniu. Wreszcie zdaje się, iż woysku naszemu nie braknie pieniędzy: gdyż bankier *Rotschild* dwa razy na tydzień posyła tam znaczne summy, a za to od rządu bierze papiery skarbowe.

Donoszą z głównej kwatery w *Gironie*, iż *Milans* stał jeszcze d. 20 b. m. w *Mataro* a *Mina* po rozmaitych pochodach tam i nazad, zdawał się chcieć wrócić do *Cellent*. Jenerał *Donnadieu*

i Baron *Eroles* byli d. 19 b. m. w *Caldes*. Jenerał *Curial* miał d. 20 b. m. główną kwaterę w *Grannoles*, i rozeszła się pogłoska, iż dowódca rojalistów *Mirales* poległ w bitwie z konstytucjonistami pod *Cervera*.

D. 28. Xiążę *Angouleme* odprawił d. 24 b. m. o godzinie gley zrana, wjazd swój do *Madrytu*. Listy zamtąd pod d. 22 b. m. potwierdzają wiadomość, iż jenerał *Bessieres*, wbrew rozkazom Xięcia *Angouleme*, dnia jeszcze 20 b. m. chciał opanować *Madryt* i tym celem pokazał się z korpusem swoim przy bramie alkalskiej, gdzie zaszła bitwa, w której utracił 60 ludzi w zabitych a 300 w jeńcach. Tegoż dnia (20) przybyli dwaj oficerowie francuzcy, jako posłańcy rozeymowi, do *Madrytu*; natychmiast ulice napełniły się ludźmi, którzy ich powitali okrzykiem: *Niech żyje Król! Niech żyją francuzi!* i z radością powtarzali ten okrzyk na przekorę oficerowi konstytucyjnemu, który wspomnianym posłańcom towarzyszył. Ze wszystkich okien powiewały białe chustki; słowem, radość była niezmierna. Przy tak nazwanej bramie *Słońca*, żołnierz z milicyi wystrzelił do tłumu ludzi, którzy się potem po większej części rozstąpili, i przypuścili obu posłańców do mieszkania jenerała *Lagos*. D. 22 b. m. o godzinie gley wieczorem weszli francuzi, których pierwey w *Foncorale* z największym zapalem przyjęto. Przy takim sposobie myślenia jenerał *Lagos* ledwo połowę woyska swego potrafił wziąć z sobą za *Tajo*. O woysku tém list prywatny tak donosi: „Zpomniędzy konstytucjonistów, których w *Madrycie* widzieliśmy, oficerowie są dobrze ubrani, wszyscy mówią po francuzku, i mają przyjemną postać; lecz żołnierze są źle odziani; wielu nawet nie ma trzewików; zdaje się, iż sprawa, której bronią, nie wiele ich obchodzi; witają nas, gdzie się pokażemy; prezentują broń przed nami, z obecności naszej tak są prawie kontenci, jak mieszkawcy.“

Twierdzono (pisze *Dziennik Rozpraw*), iż Hrabia *Abisbal* napisał do Xięcia *Angouleme* list, który Xiążę ten źle przyjął. Wspomniany Xiążę nie będzie się układał z żadnym jenerałem, z żadnym korpusem woyska, lecz jedynie z Królem *Ferdynandem*, kiedy wolność swoją odzyska, lub z rządem dobrowolnie przez Monarchę tego ustanowionym. Przez to jednak nie ma się rozumieć, aby odrzucał uczucia chwalebne żalu, lub takie pojednawcze zdania i mądrze wyrachowane środki, któreby po przywróceniu prawey władzy stanowić mogły zasadę nowej administracyi; tym czasem zaś nieczyje myśli i zdania jakiegokolwiek bądź stronnictwa, nie mogą być przedmiotem układów. W skutku kroków Hrabiego *Abisbal* to tylko za urzędowe poczytać możemy, co jenerał ten wyraźnie oświadczył o prawdziwym wewnętrznym stanie *Hiszpanii*, i co wystawia nauczający a razem strachem przerazający obraz rozpaczliwego stronnictwa przemagającego w stanach, i jednomyślny chęci wszystkich ludzi wpływ mających, aby się odstrychnęli od upadającej już władzy, której przedłużone konanie powiększy tylko nieszczęście, lub, aby ją zupełnie obalili. List tego jenerała donosi o porozumieniu się jego ze znakomitszymi jenerałami, jako to: *Morillem* i *Ballasterosem*; dowodzi oraz, co już wszyscy baczni dostrzegacze twierdzili, iż celniejsi dowódcy woyska ze wstrętem słuchają rozkazów niezdatnych ministrów i nierozsądnego zgromadzenia; iż dla tego niecierpliwie pragną innego porządku rzeczy, i są gotowi nazwać oswobodzicielem dostojnego Xięcia, którego jedynym życzeniem jest jak najszybsze ukończenie poleconey mu świetney wyprawy.

Raport woyskowy z *Girony* pod d. 22 b. m. zawiera urzędową wiadomość, iż Hrabia *Curial* wszedł do *Mataro*, z kąd jenerał *Milans*, za zbliżeniem się woyska francuzkiego, natychmiast ustąpił i cofnął się do *Barcellona*. Późem jenerał *Curial*, zostawiwszy osadę, wrócił do *Grannoles*, gdzie ma główną swą siłę. Jenerał *Donnadieu* zajął także *Cellent* bez odporu. *Mina*, który udawał, jakoby chciał ciągnąć ku *Manresa*, zwrócił się znowu ku *Moya*, zapewne w celu dostania się

do *Barcellona*, gdzie *Llobera* i *Milans* są już zamknięci. *Stychac*, iż rozdwojenie umysłów panuje w tém mieście. Jenerałowie *Donnadieu* i *Eroles* postępują za nieprzyjacielem we wszystkich jego kierunkach.

Jenerał *Latour-Toissac* zajął najpierw *Madryt* d. 23 zrana. Hrabia *Escars* został mianowany dowódcą miasta. Osada madrycka składała się z 4 batalionów piechoty, 3 szwadronów jazdy i 6 dział. Cofnęła się przez *Naval-Carnera* ku *Talavera de la Reyna*. *Stychac*, iż jenerał *Empecinado* wpadł w ręce *Merinosa*, i z rozkazu jego został rozstrzelany. Mówią także, iż jenerałowi *Ballasteros* nie udało się cofnąć do *Walencji*, i że został dościgniony przez royalistów, a podług innych, przez oddział dywizji jenerała *Molitor*, korpus zaś jego rozproszony. Xiążęta *Infantado* i *Montemar* pozostali w *Madrycie*. Xiążę *San Fernando*, krewny Króla, i biskup z *Osmá*, który ma wielki wpływ w Hiszpanii, jadą także do stolicy. Wypadki wkrótce się zapewne rozwiną.

List prywatny z *Girony* pod d. 24 przydaje do powyższych wiadomości, iż 4 korpus stoi o 3 mile od *Barcellona*, i że jenerał *Donnadieu* w powtórnej bitwie przymusił nieprzyjaciela do ucieczki.

Gdy w *Sevilli* dowiedziano się, o weyściu francuzów do *Burgos*, stany wstrzymały uskutecznienie zamysłu swego względem przeniesienia stolicy rządu do *Kadyzu*, a nawet tego zupełnie zaniechać miały. Listy prywatne zapewniają, iż rodzina królewska doznaje niedostatku pieniędzy; stany uchwalily dla Króla 4tą tylko część dotychczasowych jego dochodów; czują dobrze, iż są w wielkim kłopotcie dla braku pieniędzy, a chcąc cieszyć naród, głoszą, iż tak dwór jako i stany tymczasowie tylko bawią w *Sevilli*.

D. 30. Hrabia *Guilleminot* donosi z *Madrytu* pod d. 25 b. m. iż poprzedzającego dnia wszedł tam Xiążę *Reggio* z korpusem swoim, i że wojsko zostało z największą radością przyjęte od mieszkańców. Zupelna spokojność i porządek panowały w mieście. W dniach 24 i 25 b. m. zebrała się tam rada obu Ludy i rada Kastylijska, dla obrania członków regencyi, która przez ciąg niewoli Króla ma rządzić krajem. Regencya ta składa się z 5 osób, to jest: Xiążęcia *Infantado*, prezesa rady kastylijskiej; Xiążęcia *Montemar*, prezesa rady obu Indyi; biskupa z *Osmá*; Barona *Eroles*, członka byłey regencyi urgielskiej, i Panna *Calderon*, członka tymczasowey junty, która towarzyszyła Xiążęciu *Angouleme* do *Madrytu*. Rada obu Indyi sprawuje taką władzę nad prowincjami zamorskimi, jaką rada kastylijska nad stałym lądem hiszpańskim.

Xiążę *Conegliano* donosi z *Girony* pod d. 25 b. m., iż dywizye *Milansa* i *Llobera*, wynoszące 4000 ludzi, uderzyły d. 24 b. m. o godzinie 2rey po północy raptem na oddział 5tey dywizyi francuzkiej, złożoney z 1800 ludzi i stojący w *Mataro*; lecz za przybyciem na pomoc półku piechoty i półku jazdy pod dowództwem jenerała *Vence* zostały zupełnie pobite i do ucieczki przymuszone. Nieprzyjacieli ma 150 ludzi zabitych lub ranionych. W tym liczbie znajduje się sam *Llobera*; zwycięzcy zabrali 500 jeńców, między którymi jest 4 oficerów, i chorągiew, 500 karabinów i t. d. Pod *Castel-Torsel*, dokąd się udał jenerał *Mina* z 3000 ludzi, między którymi było 1200 milicji; zaszła także bitwa z jenerałem *Latour-Dupin*, w której *Mina* utracił blisko 100 ludzi, a potem z *Castel-Torsel* wypędzonym został. Jenerał *Donnadieu* chciał w 3000 ciągnąć za nim w nocy z dnia 23 na 24 do wsi *Suria* między *Manresa* i *Cordona*.

Dziennik *Gwiazda* pisze, iż goniec angielski, który d. 26 b. m. przybył z *Sevilli* do *Londynu*,

przywiozł Panu *Canning* bardzo ważne listy, mogące odmienić cały stan rzeczy w Hiszpanii.

T U R C Y A.

Od granic tureckich dnia 12 maja.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Rząd grecki uznał wyspę *Eubę* za mogącą mieć rząd własny, i natychmiast utworzono tam juntę, na której czele jest *Teokletus Farmacides* duchowny, znajomy z przymiotów umysłu i serca; bawił dawniej przez czas znaczny przy kosciele greckim w *Wiedniu*, i wydawał tam pismo peryodyczne zwane *Merkury grecki*.

Do *Smyrny* przybyli z głębi kraju ochotnicy w znacznej liczbie, i częścią na flocie, częścią w lądowym woysku umieszczeni będą. Uważają tu, że jeżeli morderstwa, popełnione na wyspie *Scio*, grekom najwięcej szkodziły pozbawiając ich życia, to z drugiej strony wielkie sprawiły zepsucie obyczajów między Turkami.

Okręt, który z *Tenedos* przybył do *Zante*, donosi, iż flota turecka udała się ku wyspie *Mitlene*; lecz uyrzawszy flotę grecką i statki jej palne, wróciła śpiesznie do *Dardanelów*. Dwa inne okręty, które od brzegów *Afryki* zawinęły do *Zante*, donoszą, iż niedaleko przylądku *Bon* spotkały eskadrę grecką, która z sobą prowadziła dwa okręty barbarzyńskie, wzięte w porcie *Tunis* w oczach nawet samego *Deja*.

A M E R Y K A.

Vera-Cruz (w *Mexyku*) dnia 12 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Po dwódnastodniowym oblężeniu i kilkokrotnie odpartem natarciu na tutejsze miasto, dowodzący wojskiem oblegającym jenerał cesarski *Echarri*, przeszedł nareszcie do nas z całym swoim oddziałem i połączył się z republikańskim jenerałem *Santa Anna*. Obadwa równie jak wszyscy niemal jenerałowie *Iturbida* ciągną zpod naszego miasta i zpod *Acapulco* przeciw mniemanemu Cesarzowi, któremu za dobrowolne złożenie korony przyrzeczono nietykalność osoby jego. Mnęmają, iż *Iturbide* cofnie się do *Potosi*, jedyney okolicy, która się dotąd przeciw niemu nie oświadczyła, i żąda pozostać mu jeszcze sposobność schronienia się do *Texas* lub do Nowego *Orleanu*. Wszyscy dowódcy ciągnący przeciw temu przywłaszczycielowi, oświadczyli publicznie, że sobie nie przywłaszczają władzy prawodawczej, lecz walczą za wolność stanów narodowych, które przyszłą konstytucją państwa ułożą, a którym oni zupełnie chcą być posłusznymi.

Nowy Jork dnia 10 kwietnia.

(z teyże gazety).

Prezydent Stanów Zjednoczonych postanowił był, aby na pamiątkę znakomitych zasług jenerała majora *Lafayette* w wojnie o niepodległość Ameryki północney, nowo wystawiony zamek obronny pierwszego rzędu nad ciążną morską przy *Nowym Jorku*, od jego imienia nazwanym został *Lafayette*. Postanowienie to przywziewaniem było wczora do skutku. Wyrzwały działowe powitały zawieszoną banderę narodową i nowomianowaną twierdzę. Mnóstwo ludu znajdowało się na tym obrzędzie. Zamek *Lafayette* leży naprzeciw twierdzy *Richmond*, oblany jest morzem i ze wszystkich miejsc obronnych w Stanach Zjednoczonych, ma najkorzystniejsze położenie, może obronić *Nowy-Jork* od napadu najmocniejszey floty. Wystawiony był pod dozorem i podług planu jenerała *Swift*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 czerwca rubel srebrny 3 rub. 79 kop., czerwony złoty now. r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyal r. 36 kop. 80.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.